

Marsze ku pamięci Bandery – kata Polaków

2 stycznia 2014

1 stycznia ulicami kijowa i kilku innych miast Ukrainy przeszły marsze poświęcone 105. rocznicy urodzin przywódcy ukraińskich nacjonalistów Stepana Bandery. Akcje te organizuje od kilku lat nacjonalistyczna partia opozycyjna Swoboda. Według organizatorów w marszu na cześć Bandery w Kijowie wzięło udział 10 tys. osób. Uczestniczący w nim ludzie szli z zapalonymi pochodniami i okrzykami: „Bandera naszym bohaterem!” i „Precz z bandą!”.

Podobne, choć mniej liczne marsze przeszły przez Lwów i Chmielnicki w centrum kraju. Stały się one częścią trwających od 21 listopada protestów przeciw polityce władz, które odmówiły podpisania umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską.

Bandera był przywódcą jednej z frakcji Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN), której zbrojne ramię, UPA, jest odpowiedzialne za prowadzone od wiosny 1943 roku czystki etniczne na ludności polskiej na Wołyniu i w Galicji Wschodniej. W konsekwencji według ustaleń historyków zostało zamordowanych od 20 do 70 tys. Polek i Polaków, a około 300-400 tys. uciekło z terenów Małopolski Wschodniej wiosną i latem 1944 r. w obawie przed mordami

Jako działacz, a potem przywódca ukraińskiego ruchu nacjonalistycznego w międzywojennej Polsce Bandera był organizatorem akcji terrorystycznych przeciwko państwu polskiemu i ZSRR, m.in. zamachów w 1933 roku na konsulat radziecki we Lwowie oraz w 1934 roku na ministra spraw wewnętrznych II RP Bronisława Pierackiego.

Za zamach na Pierackiego został skazany na karę śmierci, zamienioną następnie na dożywocie. Uwolniony został po upadku II Rzeczypospolitej. 30 czerwca 1941 roku Bandera ogłosił we

Lwowie powstanie niepodległego państwa ukraińskiego, za co w lipcu 1941 był aresztowany przez Niemców i osadzony w obozie w Sachsenhausen. Przebywał tam do września 1944 r.

Po II wojnie światowej Bandera zamieszkał w Monachium pod przybranym nazwiskiem Stefan Popiel. W październiku 1959 roku został zamordowany przez agenta KGB Bohdana Staszyńskiego.

W roku 2010 Stepan Bandera otrzymał pośmiertnie tytuł Bohatera Ukrainy. Nadał mu go specjalnym dekretem ustępujący wówczas prezydent, popierany przez polskie władze Wiktor Juszczenko. Dekret ostatecznie został uchylony przez sąd. Przyznanie Banderze tytułu Bohatera Ukrainy wywołało sprzeciw w Rosji oraz w Polsce.

Autor: Jarosław Klebaniuk

Źródło: Lewica.pl